

Stefan Nowak

Pamięci Stanisława Ossowskiego

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 17/2, 7-12

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PAMIĘCI STANISŁAWA OSSOWSKIEGO

W dniu 7 listopada 1963 zmarł Profesor Stanisław Ossowski, kierownik Katedry Socjologii I Uniwersytetu Warszawskiego i prezes Polskiego Towarzystwa Socjologicznego.

Są straty, których rozmiaru wyrazić nie sposób, luki, o których wiadomo, że nigdy się nie zapelnia, ludzie, których odejście wydaje się być tak niewiarygodne, że pozostawia innych w bolesnym zdumieniu. O takich ludziach można mówić jedynie, oddając głos faktom, w tonie suchej kronikarskiej relacji. Przypomnijmy nieco faktów z życia Stanisława Ossowskiego.

Urodził się 22 maja 1897 w Lipnie na Ziemi Kujawskiej, gdzie ojciec Jego był lekarzem powiatowym. Do gimnazjum uczęszczał we Włocławku i ukończył je w roku 1914. Lata 1915—1920 to studia filozoficzne na Uniwersytecie Warszawskim. Świadectwem postaw i zainteresowań z pierwszego okresu studiów w okupowanym przez Niemców mieście jest esej *O patriotyzmie*, opublikowany w roku 1917 w czasopiśmie „Pro Arte et Studio” — pierwsza publikacja Stanisława Ossowskiego.

W latach 1921—1922 studiuje na Sorbonie. Po powrocie do kraju ponownie włącza się do kręgu młodych filozofów gromadzących się wówczas wokół Tadeusza Kotarbińskiego i stanowiących drugą generację tzw. „szkoły lwowsko-warszawskiej” w polskiej filozofii. Z inspiracji tego kręgu powstaje praca doktorska *Analiza pojęcia znaku*, opublikowana w roku 1926 w „Przeglądzie Filozoficznym”. Ale już w tym okresie coraz silniej zarysowują się Jego zainteresowania estetyczne. Pierwsze sygnały tych zainteresowań w bibliografii prac Stanisława Ossowskiego to artykuł o malowidłach prehistorycznych w jaskini Altamiry, ale wcześniejsze ślady zadumy nad fenomenem piękna, nad trwałością i przemijaniem dzieł ludzkich zrodzonych w najwyższym twórczym napięciu znaleźć można w krótkim, na pół reportażowym esej z podróży po północnej Afryce. Uczeń szkoły lwowsko-warszawskiej nie mógł jednak zadowolić się refleksjami estetycznymi utrzymanymi w luźnej, eseistycznej formie. Powstaje szereg prac z zakresu estetyki, zakończonych wydaniem książki *U podstaw estetyki* — wielkiego studium analitycznego fenomenu piękna i przeżycia artystycznego i estetycznego.

Kilka słów o warunkach powstania tej książki. W latach 1923—1933 Stanisław Ossowski pracował jako nauczyciel gimnazjalny w Warszawie. W okresie tym po nocach i w przerwach między przygotowywaniem

lekcji a poprawianiem stosów zeszytów, w warunkach, których wyobrażenie przekracza na ogół możliwości dzisiejszego posiadacza stypendium doktoranckiego powstawały kolejne rozdziały pracy *U podstaw estetyki*, przyjętej następnie jako rozprawa habilitacyjna w roku 1933. Od 1 VII 1933 roku był docentem Uniwersytetu Warszawskiego.

Lata trzydzieste w historii Europy niezbyt sprzyjały spokojnej refleksji nad mechanizmami przeżyć estetycznych. W Niemczech rozpoczęła się właśnie dwunastoletnia era tysiącletniej Rzeczy — w Polsce na mniejszą skalę rozwijali swoją działalność zwolennicy getta ławkowego na wyższych uczelniach. Intelktualista związany z ideałami humanizmu i z programem społecznej lewicy zareagował na zjawiska swojej epoki w sposób właściwy — rozpoczął wieloletnie studia nad rasizmem. W roku 1934 ukazuje się w „Wiadomościach Literackich” artykuł *Rasa czy kultura*, następnie w latach 1936—1938 szereg studiów z tego zakresu w „Przeglądzie Socjologicznym” i w „Wiedzy i Życiu” oraz książka *Więź społeczna i dziedzictwo krwi*, wydana w roku 1939.

Lata 1933—1935 spędził Stanisław Ossowski na stypendium w Anglii, głównie w Londynie i w Oksfordzie. Biorąc udział w pracach seminarium etnologicznego kierowanego przez Bronisława Malinowskiego, zetknął się ściślej z problematyką społeczną i kulturową ludów znajdujących się wówczas jeszcze pod panowaniem białego człowieka. Umocniło go to w przekonaniu o wadze bezpośredniej walki z mitami etnicznymi. Ale umocniło też pewne jego postawy teoretyczne — przekonanie o poznawczej doniosłości studiów nad kulturami pozaeuropejskimi i o wadze studiów porównawczych w ogóle.

Poza problematyką rasizmu trwają nadal dawne zainteresowania metodologiczne. Owocem ich jest (wspólna z Marią Ossowską) praca pt. *Nauka o nauce*, opublikowana w „Nauce Polskiej”, i artykuł *Prawa historyczne w socjologii* z „Przeglądu Filozoficznego” czy *Nauki humanistyczne a ideologia społeczna*. Zainteresowania estetyczne Stanisława Ossowskiego skłaniają się coraz bardziej w kierunku socjologii sztuk, którym to zagadnieniom poświęca szereg kolejnych publikacji.

W okresie tym następuje bliższe zetknięcie ze Stefanem Czarnowskim, postacią bliską mu zarówno teoretycznymi zainteresowaniami, jak i postawą społeczną człowieka bezkompromisowej lewicy. Działo uroku tej niezwyklej postaci przetrwało przedwczesną śmierć Czarnowskiego — pogłębiło zainteresowania problematyką teorii kultury i socjologii religii. Stanisław Ossowski uważał swoją socjologiczną Katedrę na Uniwersytecie Warszawskim za kontynuację Katedry Historii Kultury, której kierownikiem do roku 1938 był Stefan Czarnowski.

Po zakończeniu kampanii wrześniowej z roku 1939, w której brał udział jako dowódca plutonu, wraca Stanisław Ossowski do Warszawy,

by wkrótce dowiedzieć się, że Niemcy poszukują polskich oficerów. Przenosi się do Lwowa, gdzie przez dwa lata pracuje w Ossolineum. W roku 1941 wraca do Warszawy i rozpoczyna wykłady na podziemnym Uniwersytecie Warszawskim, pracując jednocześnie w tajnej pracowni architektonicznej, gdzie jako socjolog opracowywał plany przyszłej odbudowy Warszawy. Czynny bezpośredni udział w akcji pomocy Żydom oraz szereg innych działalności i funkcji pełnionych z ramienia władz konspiracyjnych — oto inne elementy ówczesnej działalności Stanisława Ossowskiego.

W okresie tym pisze szereg prac. Przede wszystkim powstaje i wychodzi jako druk konspiracyjny niečuża, ale doniosła praca: *Najogólniejsze postulaty nowoczesnej demokracji*, wznawiana później dwukrotnie (1947 i 1956) pod tytułem *Ku nowym formom życia społecznego*. W pierwszych dniach powstania płonie jedyny egzemplarz rękopisu pisanej przez całą wojnę i nigdy już potem nie odtworzonej książki: *Analiza pojęcia ojczyzny*.

W studium o zasadach nowoczesnej demokracji Stanisław Ossowski pisał: „W myśl koncepcji, którą tutaj staraliśmy się nakreślić, ogólny styl nowej demokratycznej kulturze nadawałoby współistnienie procesów uniwersalizacji i procesów różnicowania o szerokim zasięgu. Procesy uniwersalizacji mają upowszechnić równość społeczną, procesy uniwersalizacji otworzą drogę formom porozumienia międzynarodowego, poczynając od niewielkich zespołów lokalnych, a kończąc na porozumieniu między kontynentami. Porozumienie to umożliwi planowe kierowanie życiem społecznym w takim zakresie, w jakim to jest konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa i harmonii współżycia.

„Procesom różnicowania kultura ludzka zawdzięcza barwność i wszechstronność. Człowiekowi mają one dać swobodę, możliwość pełnego rozwoju indywidualnego, podniecającą świadomość, że nie wszystko jest ustabilizowane, że pozostało szerokie pole dla osobistej inicjatywy. Dzięki procesom różnicowania — wśród planów i obliczeń przetrwać ma urok rzeczy niewyznaczonych i nieprzewidzianych”.

W czasie wojny pisze i wydaje jako druki konspiracyjne studia o kulturze robotniczej, o drogach upowszechnienia kultury, o polityce stypendialnej. W okresie tym powstaje artykuł, opublikowany później, pt. *Z nastrojów manichejskich*. Przytoczmy cytaty i z tego artykułu:

„Możliwości psychiczne, na których chciałoby się oprzeć wizję nowego świata, i dzisiaj się realizują: realizują się w wyjątkowych jednostkach, w wyjątkowych środowiskach lub w wyjątkowych stanach zwykłych osobników. Te względnie rzadkie realizacje świadczą, że nasze dążenia nie wybiegają poza sferę rzeczywistości. Wyjątkowi ludzie —

a bardziej jeszcze wyjątkowe momenty w życiu zwykłych ludzi — to doniosły argument. Zakres ludzkich możliwości bynajmniej nie jest wyznaczony przez to tylko, co w danej chwili jest najbardziej powszechne. Gdy stajemy na gruncie przekonania o ludzkim polimorfizmie, wolno nam oczekiwać, że postawy obecnie raczej wyjątkowe, w innych okolicznościach mogłyby się upowszechnić na tyle, że wycisnęłyby swe piętno na całym ukształtowaniu życia społecznego. Rzecz w tym, jak stworzyć warunki, które by wydobyły z człowieka ukryte możliwości i dokonały przewrotu w strukturze jego psychiki: jak stworzyć taki system promienicwań, który w osobowościach naszych spowoduje przesunięcia osi krystalizacji.

„Przeświadczenie o ludzkim polimorfizmie, przeświadczenie, że zakres ludzkich możliwości sięga przynajmniej tak daleko, jak daleko sięgają najbardziej choćby wyjątkowe postawy i wyjątkowe typy postępowania — umożliwiałoby zajęcie stanowiska maksymalistycznego bez zasłaniania oczu na rzeczywistość.”

14 maja 1945 roku, a więc w niespełna tydzień po zakończeniu wojny, Stanisław Ossowski wywiesił na Uniwersytecie Łódzkim ogłoszenie, iż w ramach prowadzonej przez niego katedry Teorii Kultury prowadzić będzie następujące zajęcia: 1. Wybrane zagadnienia z psychologii społecznej, 2. Socjologiczna analiza pojęcia ojczyzny, 3. Dyskusja nad podstawowymi pojęciami teorii kultury.

Z początkiem roku 1947 rozpoczął zajęcia jako kierownik Katedry Socjologii na Uniwersytecie Warszawskim, którą to funkcję po przemianowaniu następnie katedry na Katedrę Historii Kultury, pełnił do roku 1952. W okresie tym interesują go głównie dwie grupy zagadnień. Pierwsza z nich to zagadnienie socjologii narodu. Inicjuje i prowadzi badania nad świadomością narodową i procesami społecznej integracji na Ziemiach Zachodnich. Publikuje studium *Socjologiczna analiza pojęcia ojczyzny* oraz studium o przemianach współczesnych ideologii narodowych (opublikowane w „Bulletin International Social Science Council”). Ponadto przygotowuje wznowienie *Estetyki i Więzy społecznej*, i *Ku nowym formom życia społecznego*. W tym czasie pisze również tom studiów z psychologii społecznej, który już nie ukazał się w druku.

Druga grupa zagadnień i drugi nurt działalności Stanisława Ossowskiego w pierwszych latach po wojnie to studia i dyskusje nad drogami myśli marksistowskiej w Polsce, publikowane głównie w „Myśli Współczesnej” i wydane następnie w 1957 r. pod wspólnym tytułem *Marksizm a twórczość naukowa*. O motywach swego udziału w tej dyskusji pisał: „Chciałoby się, aby płodne myśli Karola Marksa nie były biernie przechowywanymi klejnotami socjalistycznej tradycji, chciałoby się, aby budziły twórczy niepokój, chciałoby się wskrzesić pionierską postawę socja-

listów także w dziedzinie nauki. Sprawa aktywności myślowej lewicowego obozu w Polsce była motorem napisania tego artykułu”.

Kiedy się wspomina o działalności Stanisława Ossowskiego w okresie powojennym, to tu na miejsce bodaj naczelnie wysuwa się jego działalność nauczycielska. W latach 1946—1952 prowadził liczne i różnorodne wykłady i seminaria z socjologii ogólnej, metodologii nauk społecznych i z socjologii kultury, sztuki i religii, kształcąc pierwszą powojenną generację socjologów warszawskich.

Lata 1952—1956 to okres przerwy w działalności nauczycielskiej Stanisława Ossowskiego. W okresie tym powstaje książka *Struktura klasowa w społecznej świadomości* — owoc wieloletnich rozważań nad problematyką przemian obrazów społecznej struktury — zarówno kapitalistycznego, jak też i socjalistycznego świata. Książka ukazała się w 1957 r.

W roku 1956 rozpoczyna pracę kierowany przez Stanisława Ossowskiego i działający do końca roku 1961 Zakład Teorii Kultury i Przemian Społecznych Polskiej Akademii Nauk. W roku 1957 ponownie obejmuje Katedrę Socjologii na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego. Jest jednym z organizatorów Polskiego Towarzystwa Socjologicznego i wybrany jego prezesem w roku 1957 kieruje nim bez przerwy aż do swej śmierci. Bierze udział w pracach Światowego Stowarzyszenia Socjologicznego, uczestnicząc przez szereg lat w jego władzach i będąc w latach 1957—1961 jego wiceprezesem. Wygłasza referaty na światowych kongresach socjologicznych w Amsterdamie i Stresie.

W okresie tym w polu jego zainteresowań ponownie pojawiają się zagadnienia metodologiczne, którym daje wyraz w szeregu studiów, wydanych następnie w tomie pt. *O osobliwościach nauk społecznych*. W wykładach i seminariach obok dawnych zagadnień z teorii kultury, socjologii sztuki i religii, obok zagadnień społecznej struktury coraz silniej akcentowane są zagadnienia nowe, coraz żywiej go interesujące — problematyka kształtowania się i dynamiki wartości i idei oraz rola przemian idei i wartości w ogólnych procesach przemian stosunków między ludźmi. Zagadnienia te, problematyka społecznej funkcji „wartości wyższych” oraz społecznych warunków kształtowania się tych wartości, urastają powoli do sprawy w tej fazie życia najważniejszej. Stają się punktem wyjścia do planu nowej książki, z której nie dane mu było już napisać ani słowa, a zatytułowanej „Kerygmaticzne systemy idei”. Problematykę tę zaprezentował na 10 dni przed śmiercią swoim uczniom i słuchaczom na konwersatorium z teorii kultury. Termin następnego zebrania konwersatorium zbiegł się już z dniem Jego pogrzebu.

Do ostatniej chwili swego życia pełnił tę rolę, którą zawsze uważał za najważniejszą wśród swoich ról życiowych: rolę nauczyciela. Stanisław Ossowski był nauczycielem z pasji i z powołania wewnętrznego.

Był nim wtedy, kiedy studentów pierwszych lat socjologii uczył pierwszych kroków na drodze naukowego poznania, i wtedy, kiedy ich wdrażał później w bardziej zawile arkana naukowego rzemiosła, i wtedy, kiedy wypuściwszy ich na szersze wody samodzielnej działalności poznawczej z daleka, ale czujnie śledził i korygował ich poczynania. Nauczycielem był na sposób bogaty i różnorodny, ale obca mu była metoda bezproblemowej dydaktyki, prezentująca materiał poszufladkowany, łatwo przyswajalny i nie budzący wątpliwości. Stanisław Ossowski był nauczycielem trudnym. Przedstawiając tok faktów i uogólnień zmuszał słuchaczy do skojarzeń nieprostych i wniosków nieoczywistych, zmuszał do ćwiczenia się w postawie socjologa-humanisty, podkreślając „doniosłość takich kwalifikacji socjologa, jak bogactwo własnego doświadczenia wewnętrznego i wyobraźni umożliwiającej przerzucanie się myślą w różne role społeczne i różne punkty widzenia”. Swoją rolę nauczyciela widział nie tyle w przekazywaniu wiedzy gotowej, co w budzeniu i kształtowaniu dyspozycji poznawczych u swoich uczniów. Starał się przede wszystkim rozbudzać umiejętności widzenia zagadnień nowych, pokazujących fakty na pozór dobrze znane w całkiem nowej perspektywie. Starał się kształcić dociekliwość poznawczą, która nie zadowoli się pozorami poznania, lecz dążyć będzie problem aż do jego rozwiązania. Starał się też obok odwagi intelektualnej kształcić i odwagę obstawania przy swoim. „Tytuł uczonego — pisał — nie zwalnia od dyscypliny zawodowej, ani od obywatelskiej karności. Ale w pewnych okazjach dyscyplina zawodowa wymaga nieposłuszeństwa [...] Jeśli jest posłuszny, jeśli poglądy swoje zmienia na rozkaz, albo jeśli myśl jego nie jest w zgodzie z jego słowami, sprzeniewierza się swoim obowiązkom, tak jak sprzeniewierza się im inżynier, który dla świętego spokoju, albo dla zysku, albo przez lenistwo, albo przez małoduszność pustakami zastępuje żelazobeton albo drewnem granit”.

W napisanym w czasie wojny i cytowanym już wyżej artykule *Z nastrojów manichejskich* znajdujemy następujące zdanie:

„Życie samo przez się nie jest czymś tak bardzo ważnym i przejście w stan materii nieorganicznej nie jest czymś tak bardzo ważnym. Życie jest ważne jako okazja do przeżywania i czynienia rzeczy, dla których warto żyć”.

Życie Stanisława Ossowskiego było bardzo ważne i warte tego, aby je przeżył.

Stefan Nowak